Cena 8 złotych

START

Rok II | Kraków, dnia 2 grudnia 1946 | Nr. 80

Półfinałowa pula hokejowych mistrzostw Polski ustalona

Na ostatnim zebraniu zarządu PZHL ustalono już pulę półfinałową mistrzostw Polski w hokeju na lodzie. Jak wiadomo, mistrzostwa w okręgach mają być zakończone do 5 stycznia przyszłego roku. Zgłoszenia klubów do PZHL oraz przekazanie ich poszczególnym okręgom zostało już prawie zakończone, wobec czego okręgi w ciągu najbliższych dni ustalą kalendarzyk imprez mistrzostw okręgowych oraz spotkań towarzyskich przynależnych do nich klubów, i będą dążyć do wyłonienia mistrzów.

W puli półfinałowej spotka się 6 drużyn, z których zwycięzcy wejdą do finału. **Finał odbędzie się w Łodzi** w drugiej połowie stycznia z udziałem zwycięzców spotkań w półfinale, oraz mistrza Polski z ub. roku **Cracovii;** razem więc 4 kluby.

Do puli półfinałowej zaliczono zwycięzców z okręgów: **Krakowskiego, Łódzkiego, Poznańskiego, Pomorskiego, Śląskiego i Warszawskiego.** Ustalono termin rozgrywek półfinałowych.

8 stycznia spotkają się **Śląsk—Kraków, Łódź—Warszawa** i **Pomorze—Poznań.**

12 stycznia: Kraków—Śląsk, Warszawa—Łódź, Poznań—Pomorze. Na pierwszym miejscu gospodarze.

I. CLTK (Praga)—Racing (Paryż)

8:2 (3:2, 2:0, 3:0)
7:4 (1:1, 5:2, 1:1)

Mim braku **Drobnego**, pokonali hokeiści czescy wysoko Racing Club w dwóch spotkaniach, z których pierwsze rozegrano **w Palais de Sports**, drugie na lodowisku **Patinoire** „Victor Hugo".

W drużynie francuskiej grało 3 Kanadyjczyków, a to: bramkarz **Desjardin** oraz napastnicy **Savard i Parant.** Ten ostatni był najlepszym zawodnikiem Racingu i zdobył 4 bramki (w obu meczach po dwie). Pozostałe bramki zdobyli: **Lacorne, Savard, Renaud i Paraset.**

Bramki dla Czechów, u których wyróżnili się: bramkarz **Jarkowsky**, obrońca **Robetin** oraz **Kucera i dr Slama** w ataku uzyskali: **Kucera (3), Kobranow i Matous po 2, Lonsmin (1) w** pierwszym meczu — a **Zobrowsky i Kobranov (po 2) oraz Pichal, Lonsmin i Kucera** po jednej w drugim meczu.

Dyr. Kuchar w Krakowie

W Krakowie bawił w dniach 27 i 28 bm. dyrektor Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego **inż. T. Kuchar**, który odbył konferencję z przedstawicielami Polskiego Związku Narciarskiego, Tenisowego i Hokejowego. Dyrektor Kuchar przyrzekł jak najdalej idącą pomoc ze strony P. U. WF i PW dla poczynań wymienionych związków, szczególnie w szkoleniu instruktorów i juniorów. Nadto zapoznał się inż. Kuchar ze stanem prac przy odbudowie wojewódzkiego Urzędu WF i PW. W czasie pobytu w Krakowie dyr. Kucharowi towarzyszył **mgr. Skład.**

Rada wojew. WF i PW w Krakowie

Prezydium Wojewódzkiej Rady Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w Krakowie, **zawiadamia, że plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Rady W. F. i P. W.** odbędzie się **dnia 3 grudnia 1946 r.** o godz. **17-tej** w lokalu **Krak. Okr. Związku Piłki Nożnej przy ul. Basztowej 6 (parter)**, z następującym porządkiem dziennym:

- Odczytanie protokołu z porzedniego posiedzenia
- Sprawozdanie Prezydium Woj. Rady
- Referat Dyr. Urzędu WF i PW.
- Referat ob. Polewkowej
- Korreferat dr. Sidorowicza
- Wnioski i interpelacje.

Oświadczenie

W związku z artykułem o nadzwyczajnym zebraniu PZPN w Warszawie w dniu 18 sierpnia br. oświadczam, że nie miałem intencji obrazy ob. M. Stattera, a jeżeli wspomniany artykuł takie wrażenie wywołał, wyrażam ubolewanie. Tadeusz Sołtykowski, Kraków, dnia 14 listopada 1946 r.

WYDZIAŁ SPRAW SĘDZIOWSKICH KOZPN zawiadamia, że Plenarne Posiedzenie członków odbędzie się dzisiaj tj. w poniedziałek dnia 2 grudnia br. o godzinie 18 w lokalu KOZPN przy ul. **Basztowej 6. Obecność wszystkich statutowo obowiązkowa.**

Po raz pierwszy po wojnie — i po raz pierwszy w ogóle:

Polonia (W-a) mistrzem Polski

Polonia-A. K. S. 3:2 (2:1)

Warszawa, 1. XII. (tel. wł.) Finał mistrzostw piłkarskich Polski mamy już za sobą. **Pierwszym mistrzem Polski w piłce nożnej po wojnie został rewelacyjny zespół warszawskiej Polonii**, który od sensacyjnego zwycięstwa nad Wisłą 3:2 w Krakowie, w eliminacjach o wyłonienie czwórki finalistów zdążał konsekwentnie do tego zaszczytnego tytułu, zwyciężając dwukrotnie AKS i ŁKS. Jedna tylko Warta, która dzięki ostatniemu zwycięstwu Polonii nad AKS utrzymała drugą pozycję w tabeli, **zdołała tegorocznemu mistrzowi Polski uszczknąć aż 3 punkty mistrzowskie, zwyciężając go 2:1 na własnym terenie w Poznaniu oraz remisując 2:2 z Polonią w Warszawie.**

Obraz tegorocznych walk o tytuł mistrza Polski najlepiej przedstawia poniżej zamieszczona **końcowa tabela mistrzowska.**

Tabela mistrzostw piłkarskich Polski

Nazwa klubu	Polonia	Warta	A K S	Ł K S	gier	pkt	stosunek bramek
Polonia	1	2:2 1:2	3:2 1:0	6:3 5:3	6	9	18:12
Warta	2:1 2:2	9	2:2 1:6	6:2 3:4	6	6	16:17
A K S	0:1 2:3	6:1 2:2	4	2:4 5:0	6	5	17:11
Ł K S	3:3 3:6	4:3 2:6	4:2 0:5	6	6	4	16:27

Wracając do przebiegu decydującego spotkania trzeba stwierdzić na wstępie, że wysoka stawka zawodów nakazała obu drużynom dać z siebie maksimum ambicji, zażartości i nieustępliwości. Mimo to gra, zwłaszcza w pierwszych **trzydziestu minutach stała na bardzo wysokim poziomie**, w czym główną zasługę mają Poloniści, których doskonale w tym okresie grający **napad stwarzał** ustawicznie gorące sytuacje podbramkowe, wyjaśniane przez trio defensywne AKS-u. Napadowi Ślązaków trudno było również, mimo walorów takich jak szybkość i bojowość, sforsować obrońców Polonii, przedewszystkiem zaś świetnego Borucza w bramce. Można założyć, że **gdyby Borucz grał do końca zawodów** (uległ kontuzji w 24-tej minucie po przerwie i opuścił boisko) **wynik brzmiałby 3:1 dla Polonii.** Rezerwowy bramkarz, **Sosnowski,** który spisał się naogół zupełnie dobrze, źle piąstkując, przyczynił się do utraty drugiej bramki.

W pomocy Polonii pierwsze skrzypce grał środkowy **Brzozowski:** obaj skrajni, ambicją i ofiarnością nadrabiali swoje braki.

Napad drużyny warszawskiej, w którym nastąpiły przegrupowania: **Ochmański na lewym łączniku, a Woźniak na lewym skrzydle, miał** tym razem najlepszego gracza **w Woźniaku, groźnym przebojowcu i strzelcu, zdobywcy pierwszej bramki.** Równie dobrze spisywał się Swicarz — natomiast **Przepiórka** był najsłabszym z tej piątki.

U pokonanych oprócz bramkarza **Przewiędy** wyróżnić trzeba Michalskiego w obronie, **Pieca II** na środku pomocy oraz **Barańskiego i Spodzieję** w ataku. Zawiódł natomiast prawoskrzydłowy **Kulik**, a niewyzyskany w sytuacji na 8 minut przed końcem gry z trzech metrowej odległości skompromitował go niemal zupełnie **Większą część gry w drugiej połowie grał AKS w dziesiątkę, gdyż sędzia Maślak usunął z boiska Pytla za mocno obraźliwe słowa pod swoim adresem.**

Składy drużyn: **Polonia: Borucz (Sosnowski), Szczepaniak, Giewartowski, Wołosz, Brzozowsk, Frączek, Przepiórka, Świcarz, Sularz, Ochmański, Woźniak.**

A. K. S.: Przewięda, Michalski, Szaton, Gajdzik, Piec II., Andrzejewski, Kulik, Piontek, Spodzieja, Pytel, Barański.

Przebieg gry: Obustronne żywe akcje obu drużyn zyskują uznanie kilkunastotysięcznej widowni i dają pole do popisu triom obronnym obu drużyn. **W 12-tej minucie pada pierwsza bramka dnia:** zdobywa ją **Woźniak** pięknym strzałem lokując piłkę w siatce Chorzowian. Bramka ta jeszcze bardziej animuje drużynę stołeczną. Jest ona już przecież olbrzymim krokiem do celu, któremu na imię: mistrzostwo Polski. AKS musi już odrobić najmniej trzy bramki. Gdy w kilka minut później **Swicarz zdobył 2-gą bramkę pewnym się stało, że jego drużyna będzie już mistrzem Polski.**

Wysiłki AKS-u, zmierzające do zmniejszenia porażki, doprowadziły do zdobycia **w 43 minucie gry bramki, której strzelcem był Spodzieja.** Wynik ten utrzymał się do przerwy. Po przerwie tylko pierwszych kilkanaście minut stały na poziomie z pierwszej połowy. Kontuzja Borucza, usunięcie Pytla z boiska, strzelenie 3-ciej bramki przez Polonię i duży spadek tempa sprawiły, że ostatnie 25 minut zmieniły się w bezbarwną **grę o utrzymanie wyniku.** Dwie bramki w tym okresie, a to: dla Poloni (trzecia) padły ze **strzałów Sularza** i druga dla AKS-u **ze strzału Barańskiego nie bez winy bramkarza Polonii** jak to powiedziano poprzednio. Ta ostatnia bramka padła na trzy minuty przed końcem zawodów i zdołała tylko zmniejszyć **porażkę AKS-u nie wpływając już w niczym na ogólny, zwycięski dla Polonii wynik i zdobycie przez Polonię pierwszego mistrzostwa Polski w pierwszym roku po wojnie.**

Wisła-Ruch 2:1 (1:1)

Drugie pod rząd zwycięstwo, odniesione z różnicą jednej bramki przy kolosalnej przewadze Wisły dowodzi o **nadzwyczaj słabej grze ataku czerwonych.** Wstawienie Jachowskiego jako „antidotum" przeciw impotencji strzałowej napastników nie na wiele się zdało, gdyż młody ten chłopiec bierze — na nieszczęście zły przykład — ze swoich starszych (w całkiem dosłownym tego słowa znaczeniu) kolegów i zaczyna tak jak oni kołować z piłką zamiast iść odważnie **naprzód i... strzelać!** W ogóle napastnicy **Wisły, z wyjątkiem Gracza, zrzucają z siebie odpowiedzialność za strzał i stąd bramki dla Wisły... strzela pomoc.**

Jest ona nadal **najlepszą częścią zespołu** i gdyby napad Wisły potrafi' wznieść się na jej poziom, wówczas **Ruch mógłby** — mimo doskonałej obrony Broma — **zainkasować sporo bramek.** Znacznie mniej sposobności do strzelenia bramek mieli napastnicy Ruchu; jeśli udało się im dzięki szybkim przebojom zwinnego Cieślika i równie szybkim przerzutom Peterka na skrzydła przejść pomoc Wisły, wówczas Flanek był — jak zwykle — zaporą nie do przebycia, a i Jurowicz w bramce nie do pokonania. Jedyną bramkę strzelił Ruch po rzucie z rogu, bitym przez Wodarza, gdy Peterek wyzyskując swój wzrost skierował piłkę głową w róg bramki. (Nie obstawienie Peterka było dużą winą defensywy Wisły).

W Ruchu obok doskonałego **Broma** najlepiej spisali się **Brzoza** w obronie, **Kamiński** na środku pomocy oraz **Cieślik** w napadzie. Jego solowy przebój i strzał z trudnego kąta w 30 min. pierwszej połowy potwierdziły dobrą o nim famę. Ze skrzydłowych młodszy i bardziej ruchliwy **Gromatka** ustępując Wodarzowi w rutynie przewyższa go żywiołością i sercem grze.

Składy drużyn: **Wisła: Jurowicz — Kubik, Flanek — Wapiennik I, Legutko, Wapiennik II — Giergiel, Cholewa, Gracz, Jackowski, Cisowski.**

Ruch: Brom — Brzoza, Bomba. — Gebur, Kamiński, Górka — Gromatka, Cieślik, Peterek, Suszczyk, Wodarz.

Już po pierwszych kopnięciach piłki widać, że gra pomocy Wisły rozstrzygnęła o tym, że krakowianie będą mieć stałą i zdecydowaną przewagę. Mogła ona już w pierwszych minutach przynieść bramki dla Wisły; **Gracz z woleja przeniósł jednak ponad poprzeczką,** a w kilka sekund później **Jachowski niemal z linii bramkowej nie potrafił strzelić do siatki** i przegrał pojedynek z bramkarzem Ruchu. Po 20 minutach ustawicznego przesiadywania na połowie Ślązaków, przerywanego sporadycznymi wypadami, zdobywa Ruch w 21-ej minucie rzut rożny. Bije go bardzo dobrze Wodarz, a **Peterek zdobywa prowadzenie** dla swoich barw. Po szeregu bezskutecznych kontrataków **wyrównanie dla Wisły zdobywa Legutko dalekim strzałem zmuszając Broma do kapitulacji.**

Po przerwie obraz gry nie ulega zmianie. W dalszym ciągu mają czerwoni zdecydowaną przewagę lecz kunktatorstwo napastników ułatwia w znacznej mierze Ruchowi obronę. Dopiero **na kilka minut przed końcem zawodów udaje się Graczowi po solowej akcji zdobyć drugi, zwycięski punkt dla Wisły.**

Bardzo dobrym sędzią zawodów był **Michalik.**

Cracovia-Korona 5:0 (4:0)

Półfinałowe zawody o puchar W. S.-KOZPN, rozegrane pomiędzy Cracovią i Koroną **przyniosły zwycięstwo Cracovii,** która do tych zawodów wystąpiła w najsilniejszym składzie **z Parpanem i Rożankowskim** na czele. Ten ostatni **zawiódł zupełnie;** nie współpracował ze swymi partnerami lecz wdawał się w bezproduktywne solowe „popisy", kończące się z reguły utratą piłki. Na wyróżnienie natomiast zasługuje **Dycjan,** strzelec 3-ch bramek, współpracujący b. dobrze z **Zastawniakiem.**

W linii pomocy najlepszym był **Jabłoński I — Parpan tym razem zaledwie zadowolił.**

U pokonanych wybił się na czoło lewoskrzydłowy **Grabiec,** groźny strzelec i przebojowiec oraz prawy obrońca **Syrek.**

Z przebiegu gry mamy do zanotowania: Po groźnych sytuacjach pod bramką Korony w 1-szej i 3-ciej minucie zdobywa prowadzenie dla Cracovii **Dycjan** w 5-tej min. W 10 min. później **Parpan** zdobywa 2-gą bramkę — dalsze zaś **dwie padają ze strzałów Dycjana.**

Jedyną bramkę po przerwie zdobył **Zastawniak. Sędziował b. dobrze Rutkowski** jun.

Garbarnia-Legia 5:1 (3:1)

Do powyższych zawodów o mistrzostwo R. S. K. O. **wystąpiły drużyny w następujących składach:**

Garbarnia: Jakubik, — Gruca, Skrzyński I, — Bieniek, Lasiewicz, Ziemba, — Parpan II, Tyranowski, Nowak, Skrzyński II, Ignaczak.

Legia: Sarna, — Czech I, Michalik, — Michałek I, Michałek II, Ziomek, — Czech II, Królikowski, Czopik, Cach, Zwierowski.

Garbarnia grając w komplecie, zadowoliła naogół tylko do przerwy, uzyskując przewagę, w wyniku której zapewniła sobie właściwie już przed pauzą łatwe zwycięstwo. W tym okresie bramki padły ze strzałów: **Michałka** (samobójcza), **Cacha** (wyrównująca dla Legii), oraz **Parpana II i Skrzyńskiego II.**

Po przerwie jakiś czas **miała przewagę Legia,** lecz nie potrafiła uwidocznić jej cyfrowo. Pod koniec meczu doszła znów do głosu Garbarnia i zdobyła dalsze dwie bramki ze strzałów **Tyranowskiego Nowaka.**

W zwycięskiej drużynie wyróżnili się: **Jakubik, Lasiewicz, Nowak i Parpan** — u pokonanych **Czech I, Cach i Czopik.** Sędziował b. dobrze **Konik.**

(jel.)

CKS mistrzem rundy jesiennej częstochowskiej klasy A.

Częstochowa, 1. XII. (tel. wł.) W dniu dzisiejszym rozegrano w Częstochowie 2 mecze mistrzowskie, którymi zakończono rundę jesienną Częst. klasy A. Pozostał wprawdzie jeszcze do rozegrania mecz pomiędzy Victorią i Czarnymi w Radomsku jako powtórzenie, unieważnionego meczu, w którym sędzia dla uspokojenia wzburzonej widowni nakazał Victorii zaczęcie od środka mimo, że bramki nie było, gdyż uprzednio odgwizdany został spalony — lecz wynik tego meczu nie może mieć wpływu na zajęcie pierwszego miejsca. Jedynie Victoria wygrywając czy nawet remisując może zająć 2-gie miejsce, spychając dotychczasowego mistrza Skrę na 3-cią pozycję.

Po dzisiejszych wynikach, a to:

C. K. S.—STRADOM 4:0 (1:0)

i VICTORIA—SKRA 3:2 (1:2)

tabela przedstawia się następująco:

1. CKS	6	11	21:8
2. Skra	6	7	15:9
3. Victoria	5	7	16:11
4. Stradom	6	6	11:15
5. Kol. K. S.	6	4	11:16
6. Czarni	5	4	8:12
7. WKS	6	1	9:20

W ZAWODACH PINGPONGOWYCH uzyskano następujące wyniki:

AZS—Liga Morska 7:2, CKS—YMCA 8:1, Raków—Victoria 5:4, Skra—CKS 7:2, Partyzant—Stradom 5:4, Victoria—Drukarz 6:3.

Po tych wynikach w tabeli grupy I-szej prowadzi Skra — w II-giej AZS.

WG i D. Częstochowskiego OPZN **odrzucił protest** Czarnych (Radomsko) w sprawie meczu przegranego przez nich ze Stradomiem 2:3.

*

Rozgrywki eliminacyjne Częstochowskiego OZPR mają się rozpocząć w grudniu.

*

Misiak (WKS Wieluń) został ukarany półroczną dyskwalifikacją za kopnięcie przeciwnika i podburzanie publiczności do wystąpień, a Antas (Skra) dwumiesięczną dyskwalifikacją za kopnięcie sędziego schodzącego z boiska. (Antas nie brał udziału w zawodach).

*

Dwadzieścia szybowców (15 szkolnych, 4 wyczynowe i 1 dwuosobowy) posiada Częstochowski Ośrodek Szkolny Szybownictwa.

*

Victoria oraz CKS powstały równo 25 lat temu, mianowicie w listopadzie 1921 r.; uroczystości jubileuszowe odłożyły oba te kluby na sezon letni r. 1947.

*

Hokeiści CKS-u rozpoczęli już suchą zaprawę; zarząd tego klubu otrzymał w dzierżawę od Miejskiej Rady WF i PW lodowisko miejskie.

*

Sekcję bokserską przy Domu Kultury w Rakowie trenuje Warwas; sekcja pięściarska Częstochowianki pozostaje pod kierunkiem Małka — obaj ci zdolni zawodnicy przekazują w ten sposób młodej generacji swoje umiejętności.

*

Lekkoatleci łódzcy obradują

Walne Zebranie ŁOZLA zgromadziło wielką liczbę delegatów. eZ względu na słabą organizację imprez i niezbyt udany sezon lekkoatletyczny w Łodzi, spodziewano się dość burzliwych obrad. Tymczasem ustępujący Zarząd ostro zaatakował prasę sportową. Prezes TUR **Zatke** bez trudu obalił bezpodstawne zarzuty, wytykając szereg niedociągnięć i uchybień ustępującego Zarządu. Przedstawiciele sportowej prasy łódzkiej skrytykowali słabą organizację poszczególnych imprez lekkoatletycznych. Zebranie wyraziło podziękowanie Zarządowi Miejskiemu za przydzielone Zarządowi ŁOZLA subsydium w wysokości 45 tys. zł. Wyraziło również uznanie łódzkim władzom piłkarskim za zasilenie finansowe lekkoatletycznej ekipy do Oslo w wysokości 80 tys. zł. Położono nacisk na urządzanie w przyszłym sezonie propagandowych zawodów lekkoatletycznych w mniejszych miastach Okręgu. Po udzieleniu absolutorium ustępującym władzom wybrano nowy zarząd w składzie: prezes **red. Szumlewski**, I wiceprezes i przewodniczący Wydziału spraw sędziowskich — prof. **Loba**, II wiceprezes sportowy — dyr. **Zubawski**, III wiceprezes organizacyjny — **Wardziński**, sekretarzem wybrano **Kruszyńskiego**, skarbnikiem — **Łogę**, gospodarzem — **Andrzejewskiego**. Poziom dyskusji bardzo wysoki. Obradom przewodniczył znany działacz sportowy **Kordasz**.

Niedziela sportowa w Szczecinie

Ostatnia niedziela sportowa upłynęła w Szczecinie pod znakiem boksu. **Odra i Skra** zorganizowały towarzyskie spotkania pięściarskie w nowopozyskanej dla imprez bokserskich Sali Teatralnej Miejskich Zakładów Opiekuńczych. Okazała się ona za szczupła dla pomieszczenia coraz bardziej rosnących w całej Polsce kadr zwolenników boksu.

Spotkanie Odry ze Skrą przyniosło zwycięstwo **Odrze w stosunku 11:5**. Zwycięstwo to mogło być wyższe, lecz sędziowie w niejednym wypadku orzekali niezgodnie ze stanem faktycznym, m. in. przyznając zwycięstwo **Parafińskiemu** (Skra) nad **Stopą**, w innym wypadku przyznając Bednarczykowi (Skra) jeden punkt za remis z **Murawskim**, choć Murawski zasłużył bezwarunkowo na zwycięstwo.

Z poszczególnych walk najlepiej wypadła walka **Włodarskiego** (Odra) w wadze piórkowej, oraz **Ambroża** w wadze średniej.

Na stadionie w lasku Arkońskim odbyły się dwa mecze piłkarskie o mistrzostwo klasy A Pomorza Zachodniego. W pierwszym meczu M. K. S. (Szczecin), mimo dużej przewagi zadowolić się musiał wynikiem remisowym z Drawą 1:1, który jednak daje mu nadal zwycięstwo w tabeli.

W drugim meczu P. K. S. pokonał Bałtyk (Koszalin) 2:0, a gra stała na przeciętnym poziomie.

Slavia bliska była porażki

Praga, 26. XI. Znane są już zapewne wyniki naszej Ligi z ostatniej niedzieli (24. XI.). Ogólnie scharakteryzować ją można jako dzień zwycięstw gospodarzy. Wszyscy gospodarze odnieśli bowiem zwycięstwa, z tego najbardziej sensacyjnym było zwycięstwo A. S. O. nad długotrwałym leaderem tabeli S. K. Kladno.

Najbardziej sensacyjnie mógł jednak zakończyć się mecz:

Slavia—Bratislava 3:2 (1:2)

Po 44-ch minutach pierwszej połowy prowadziła Bratislava 2:0 ze strzałów Suberta i Tegelgofa. W ostatniej minucie przed przerwą Volk zdobył pierwszą bramkę dla Slavii. W 4-tej minucie po przerwie wyrównał **Bican**, a wynik 2:2 utrzymywał się do ostatnich sekund meczu. Tuż przed końcowym gwizdkiem sędziego **Holman** niespodziewanym strzałem uzyskał decydującą o zwycięstwie Slavii bramkę.

Sparta—Victoria Žižkov 3:2 (2:2)

Był to także ciężki bój o punkty. Prowadzenie zdobyła Victoria, a w chwilę potem wynik brzmiał 2:0 dla Victorii. Strzelcami byli **Pravda i Kvapil**. Po pierwszej bramce Kokšteina na dwie minuty przed przerwą udało się przez Rihę wyrównać na 2:2.

Autorem zwycięskiej bramki dla Sparty był w 34 minucie po przerwie **Cejp**. O nim pisze bardzo wiele obecnie czeska prasa sportowa. Podnosi ona zgodnie fakt, że Cejp dopiero 4 lata gra w piłkę nożną i jako 18-letni chłopiec wystąpił z „konieczności" w szkolnej drużynie w Chrudymi, gdyż zabrakło kompletu. Od tego czasu kariera piłkarska Cejpa jest wprost zawrotna. Już w zeszłym roku grał on w drużynie mistrza Czechosłowacji i strzelił bramkę słynnemu zespołowi Derby County, zdobywcy angielskiego pucharu. A grał przecież tylko przez 45 minut (drugiej połowy).

W tym roku jako reprezentant czeskich barw narodowych grał Cejp przeciw Austrii i strzelił 2 bramki, co nie było bez wpływu na ogólny zwycięski dla Czechosłowacji wynik spotkania.

A. S. O. Ołomuniec—Kladno 3:0 (2:0)

4-te zwycięstwo drużyny ołomunieckiej odniesione nad groźnym przeciwnikiem jest cennym sukcesem, dzięki któremu A. S. O. zajęło jedynastą pozycję w tabeli. Bramki dla zwycięzców zdobyli Bezdek, Dworak i Kocik.

Slezka Ostrava—Liben 2:0 (1:0)

Mimo dużej przewagi, Slezka Ostrava zdobyła tylko jedną prawidłową bramkę, gdyż druga, której strzelcem był Recek, padła z wyraźnego ofseidu. Libeniacy zaprzestali nawet gry, czekając aż sędzia odgwizda zawody, a tymczasem sędzia uznał bramkę Receka. Prawidłowo zdobytą bramką dla Slezkiej Ostravy był go strzelony przez Pscolkę.

Victoria (Pilzno)—Zilina 6:2 (3:2)

Po równorzędnej grze do przerwy Victoria zdobyła po przerwie znaczną przewagę i strzeliła w tym okresie trzy bramki, z tego dwie przez Stehla i jedną przez Kareca. Zaznaczyć trzeba, że i w tym meczu prowadzili pokonani 2:0 (Stark i Folta).

Bata—Zidenice 4:0 (0:0)

Mimo bardzo dobrej gry nowego bramkarza Janaka, oraz doskonałej gry środkowego pomocnika Galaba, Bata dniosła wysokie zwycięstwo, zdobywają bramki przez Michlowsky'ego, Tichy'ego i Hoeniga.

Jednota—Bohemians 5:1 (3:0)

Zasłużone zwycięstwo Jednoty, dla której bramki strzelili Kuchar 3, Turek i Cisar. Jedyną bramkę dla Bohemians zdobył Rubas.

Po tych meczach na czele tabeli znajduje się Slavia.

	punkt.	stos. bramek
1. Slavia	19	48:24
2. Kladno	16	30:15
3. Victoria (Pilzno)	15	32:38
4. Sparta	13	29:11
5. Bratislava	12	35:22
6. Bata	12	29:27
7. Zilina	12	27:27
8. Slezka Ostrava	11	18:21
9. Jednota (Koszice)	10	29:32
10. Bohemians	10	24:30
11. A. S. O.	9	25:30
12. Victoria Žižkov	7	22:31
13. Zidenice	4	25:35
14. Liben	2	9:39

Z ZAGRANICY

Belgrad—Budapeszt 1:1 (0:1)

Rozegrane w Belgradzie międzymiastowe spotkanie Belgrad—Budapeszt zakończył się po równej walce wynikiem remisowym 1:1. Prowadzenie zdobyli Węgrzy przed przerwą (18 min.) ze strzału **Deaka**. Jugosłowianie wyrównali na kwadrans przed końcem meczu przez **Mitica**. Dodać trzeba że sędzia **Kalcew** (Bułgaria) nie uznał prawidłowo zdobytej przez **Tomasevica** na początku drugiej połowy bramki dla Belgradu.

Włochy

Kto prowadzi w Ligach?

Po wynikach ostatniej niedzieli, a to: Lazio—Neapolį 2:1, Internazzionale—Roma 0:0, Sambderia—Bari 6:1, Venezia—Aleksandria 1:1, Atalanta—Genewa 1:0, Juventus—Triestina 4:0, Torino—Vicenza 30, Brescia—Florentina 1:0, Livorno—Bolonia 1:1 — prowadzi nadal **Juventus** z 16 punktami przed Bologną.

Przed meczem Anglia—Reprezentacja Świata

Na niedzielnym spotkaniu **Włochy—Austria** w Milano będzie obecny przedstawiciel Czeskiego Związku Piłkį Nożnej **V. Valousek**, który jako członek Zarządu FIFA będzie obserwował grę reprezentantów obu państw, wśród których znajdują się kandydaci do reprezentacji świata na mecz z Anglią, jaki będzie miał miejsce z wiosną roku przyszlego w Glasgowie.

Ponad pięć tysięcy startujących w biegach naprzełaj

Pisaliśmy już ostatnio, że w Bułgarii odbył się bieg naprzełaj z udziałem **3.300** startujących. Obecnie — jak donosi prasa jugosłowiańska — w biegach na terenie Jugosławii **wzięło udział ponad 5.000** zawodników, a mianowicie w **Splicie** 1.650, w **Szuszaku** 1.000, w **Lublanie** (pomimo ulewnego deszczu) 700, w **Smederewie i Titogradzie** po 1.000, a w **Warazdinie** ponad 500.

Sportowcy milionerami w USA

Zawód sportowców-profesjonistów jest w Ameryce bardzo popularny. „Gwiazdy" bokserskie zarabiają tam około 25.000.000 zł rocznie, rougbiści około 15.000.000, a koszykarze około 12.000.000. Największą jednak popularnością, a prze z to i najważniejszym źródłem dochodu jest golf. Taki Hogan wydał już około 10.000.000 w tym sezonie, a czekają go jeszcze trzy wielkie turnieje w tym roku.

Amerykanie mistrzami Argentyny

Tenisowe mistrzostwa Argentyny zostały zakończone. Finał pojedyńczej gry męskiej wygrał **Falkenburg** (USA) — mistrzostwo pojedyncze pań zdobyła Amerykanka M. Osborne. Podwójną grę wygrali Argentyńczycy Morea—Russel, a podwójną grę pań wygrały Amerykanki Osborne—Brough. Grę mieszaną wygrała para amerykańsko-argentyńska Osborne—Russel.

Najlepsze tegoroczne wyniki lekkoatletów USA

Lekkoatletyka Stanów Zjednoczonych wraca powoli, po kataklizmie wojennym do swojej wielkiej pozycji. W roku 1946 uzyskano następujące najlepsze rezultaty: 100 jardów — Samouels 9,5 sek., 220 jardów — Klemmer 20,9, 440 jardów — Herbert 48,4, 1 mila — Rafferty 4,17,9, 120 jardów przez płotki — Fisher 14,4, skok w zwyż — Wiezner 2 m, skok w dal — Bell 757 cm, tyczka — Moore 426 cm, rzut kulą — Bangerd 16,41, rzut dyskiem — Bengerd 49,60, rzut oszczepem — Cohen 71,72.

Amerykanie w drodze do Australii

Ekipa tenisistów amerykańskich, udająca się na finałowe spotkanie z Australii w składzie: **Kramer, Parker, Talbert, Schroeder, Tom Brown, Mulloy** pod kierownictwem **Waltera Pateno** udała się okrętem do Sydney, skąd samolotem odleciała już do Melbourne.

Ilu piłkarzy ma Francja

Według danych statystycznych z końcem tego roku zgłoszonych było w Francuskim Związku Piłki Nożnej 308,197 piłkarzy-amatorów, a 830 zadowoców w 6.111 klubach.

A Czechosłowacja?

am 126.743 piłkarzy i 2.232 kluby.

Siatkówka na Olimpiadzie

Międzynarodowa Federacja Piłki Siatkowej postanowiła wystąpić do Komitetu Olimpijskiego z prośbą włączenia piłki siatkowej do programu nadchodzącej Olimpiady w Londynie w 1948 r. „Petycja" w tej sprawie została podpisana przez następujące państwa: Afrykę Płd., Argentynę, Belgię, Brazylię, Kanadę, Chiny, Egipt, Francję, Holandię, Włochy, Polskę, Portugalię, Rumunię, Czechosłowację, Turcję, ZSRR, USA i Jugosławię.

Drobny na czele listy najlepszych tenisitów Europy

Światowy sezon tenisowy w roku bieżącym definitywnie zakończy się finałowym meczem o puchar Davisa, rozegranym między Ameryką i Australią. Europa jednak swój sezon definitywnie zakończyła, mając jedynie jeszcze tylko imprezy na kortach krytych.

Jeden z członków zarządu Francuskiej Federacji Tenisowej, wybitny „spec" tej dziedziny sportu, który był obecny na wszystkich prawie większych imprezatch tenisowych w Europie, ogłosił listę najlepszych tenisistów Europy w roku bieżącym, która przedstawia się następująco: 1) **Drobny** (Czechosł.), 2) Petra (Francja), 3) M. Bernard (Francja), 4) Puncec (Jugosławia), 5) Mitic (Jugosławia), 6) Bergelin (Szwecja), 7) Asboth (Węgry), 8) Pelliza (Francja), 9) Cucelli (Włochy), 10 Washer (Belgia).

W klasyfikacji tej może uderzać względnie niska lokata Szweda Bergelina oraz lokaty Węgra Asbotha i Włocha Cucelli'ego, którzy właściwie w tym sezonie grali bardzo mało. Asboth został prawdopodobnie umieszczony ze względu na swą mocną pozycję w tenisie europejskim przed wojną.

PZT wyjaśnia

W związku z artykułem „Expresu Warszawskiego" ,przedrukowanym przez inne dzienniki o zamierzonym przeniesieniu się Skoneckiego do Legii, prezydium PZT wyjaśnia, że w sprawie tej, którą uważa za wewnętrzną Cracovii i Legii, nie zajmował żadnego stanowiska.

Klasyfikacyjne listy kolarzy polskich

Polski Związek Kolarski nadesłał naszej redakcji 2 listy najlepszych 10 torowców i szosowców polskich ustalonych w kolejności przez P. Z. Kol. za rok 1946.

TOROWCY

LISTY 10 NAJLEPSZYCH TOROWCÓW I SZOSOWCÓW

1. Kupczak Józef RKS Legia, Kraków.
2. Bek Jerzy, KS Tramwajarzy, Łódź.
3. Janik Karol, KS Cracovia, Kraków.
4. Dąbrowiecki Leon, RKS Legia, Kraków.
5. Popończyk Stefan, RTKS Sarmata, Warszawa.
6. Gumułka Adam, RKS Legia, Kraków.
7. Bober Leonard, Milic. KS, Warszawa.
8. Kudert Ryszard, Pocztowy KS, Warszawa.
9. Musiał Władysław, Krak. Tow. Kolarskie, Kraków.
10. Sałyga Teofil, KS Tramwajarze, Łódź.

SZOSOWCY:

1. Gabrych Tadeusz, Krak. Klub Cykl. i Mot. Kraków 67 pkt.
2. Pietraszewski Lucjan, Dziewiarski KS, Łódź 66 pkt.
3. Rzeźnicki Marian, Pocztowy KS, Warszawa, 61 pkt.
4. Kapiak Józef, Milicyjny KS, Warszawa, 53 p.
5. Kudert Ryszard, Pocztowy KS, Warszawa, 53 pkt.
6. Wójcik Wacław, KKS „Orzeł", Warszawa, 51 pkt.
7. Napierała Bolesław, RTKS „Sarmata", Warszawa 46 pkt.
8. Wandor Władysław, RKS Legia, Kraków, 43 pkt.
9. Motyka Władysław, Krak. Tow. Kolarskie, Kraków, 41 pkt.
10. Wiśniewski Zygmunt, RTKS „Sarmata", Warszawa, 37 pkt.

Na 14-tym miejscu znajduje się Mistrz Polski Jan Kluj, mający na swym koncie zaledwie 25 pkt.

Listę torowców opracowano biorąc za podstawę sprint, a nie wszystkie wyścigi torowe.

W liście szoswców punktowano imprezy o charakterze ogólnopolskim, oraz wszystkie Mistrzostwa. Mistrzostwa Polski oraz wyścigi Kraków—Katowicee — Kraków i „Wi-My" w Łodzi punktowano od 15 do 1-go, w pozostałych od 10 do 1-go. Zdobyte w ten sposób punkty przez poszczególnych zawodników, dały im powyższą lokatę.

Kalendarz sportowy Polskiego Związku Kolarskiego na rok 1947

13. 4. 1947 — Ogólnopolski wyścig na przełaj ok. 30 km Warszawa.

1. 6. 1947 — Torowe wyścigi ZRSS Łódź.

5. 6. 1947 — Kolarski Zjazd do Łowicza na Boże Ciało, Łowicz.

8. 6. 1947 — Do dyspozycji Okręgów i Klubów

15. 6. 1947 — Szosowe Mistrzostwa Województw (w całym kraju) 100 km.

22. 6. 1947 — Torowe Mistrzostwa Miast w sprincie 1.000 m (okręgi z torami).

29. 6. 1947 — Szosowe Mistrzostwo Polski ok. 200 km, Szczecin (w ramach „Święta Morza" wzdłuż Wybrzeża Morskiego)

6. 7. 1947 — Wyścig szosowy ZRSS, Kraków.

13. 7. 1947 — Torowe Mistrzostwo Polski w sprincie 1.000 m, Łódź.

20. 7. 1947 — Drużynowe Mistrzostwo Polski 100 km, Radom.

22. 7. 1947 — Do dyspozycji Okręgów i Klubów.

27. 7. 1947 — Do dyspozycji Okręgów i Klubów.

3. 8. 1947 — Drużynowe torowe Mistrzostwo Polski 4.000 m, Wrocław.

10. 8. 1947 do 19. 8. 1947 — Wyścig międzypaństwowy ZSRR — Polska na trasie Warszawa—Moskwa w 8-miu etapach, dystans około 1.300 km.

17. 8. 1947 — Do dyspozycji Okręgów i Klubów.

24. 8. 1947 — Rewanżowe torowe spotkanie Polska — Węgry, Budapeszt.

24. 8. 1947 do 5. 9. 1947 — Mistrzostwa świata w Paryżu.

31. 8. 1947 — Wyścigi torowe Jubileuszowe P. Z. Kol., Kalisz.

7. 9. 1947 — Szosowy wyścig Jubileuszowy P. Z. Kol. 100 km, Warszawa.

21. 9. 1947 — Torowe długodystansowe Mistrzostwo Polski 50 km, Szczecin.

28. 9. 1947 — Do dyspozycji Okręgów i Klubów.

5. 10. 1947 — Do dyspozycji Okręgów i Klubów.

12. 10. 1047 — Do dyspozycji Okręgów i Klubów.

19. 10. 1947 — Zamknięcie sezonu w Okręgach i Klubach.

Omówienie pewnych wyścigów

Dot. wyścigu 1-go. Wprowadza się „Otwarcie sezonu" wyścigiem na przełaj, jako doskonałą zaprawą przed sezonem tak dla szosowców, jak i torowców.

Dot. wyścig. 2 i 7. Zarezerwowano na specjalną prośbę Zw. Rob. Stow. Sport.

Dot. wyśc. 3-go. Wznawia się tradycyjny Zjazd Kolarski do Łowicza na uroczystości Bożego Ciała, zgodnie z uchwałą Walnego Zebrania 1939 r. Zjazd organizowany jest w jednym roku przez ŁOZ Kol. w następnym przez WOZ Kol., który przeprowadza go w r. 1947.

Dot. wyśc. 4-go. Tradycyjnym zwyczajem Mistrzostwa Wojewódzkie rozgrywane są w jednym dniu w całym kraju, na jednolitym dystansie 100 km.

Dot. wyśc. 5-go. Celem przygotowania sprinterów do Mistrzostwa Polski, wprowadza się torowe rozgrywki o tytuły Mistrzów Miast, w Okręgach posiadających tory kolarskie.

Dot. wyśc. 6-go. W ramach „Święta Morza" walka o najwyższy tytuł w sporcie 200 km z zakończeniem na torze w Szczecinie. Miejsce startu i trasa podane zostaną po uprzednim objechaniu trasy. Obrany teren na Ziemiach Zachodnich utrwali przywiązanie do Polskiego Morza, spełniając jednocześnie wspaniałą rolę propagandową.

Dot. wyśc. 13-go Projektuje się organizowanie corocznie wyścigu na trasie Warszawa — Moskwa jednego roku i w odwrotnym kierunku w roku następnym. Będzie to podkreśleniem serdecznych węzłów przyjaźni łączących nasz kraj z potężnym sojusznikiem Radzieckim, nie tylko na polu politycznym, gospodarczym i społecznym, ale również nawiązanie stałych stosunków na polu wychowania fizycznego i sportu przez kolarstwo.

Dot. wyśc. 15-go. Rewanż należny Węgrom za wygrany przez naszą drużynę mecz w Krakowie w r. 1939, odbędzie się w Budapeszcie. Ze strony każdego Państwa bierze udział 4-ch zawodników.

Dot. wyśc. 16-go. Przewidujemy udział w Mistrzostwach Świata w Paryżu zarówno w kategorii amatorów jak i zawodowców. Posiadamy na terenie Francji doskonałych szosowców, którzy reprezentować będą Polskę na Mistrzostwach Świata w kategorii zawodowców.

Dot. wyśc. 17 i 19. Z racji Jubileuszu XXV-lecia działalności P. Z. Kol. wprowadzono dwa wyścigi: torowy i szosowy jako Jubileuszowe PZKol., kasując wzamian t. zw. „Dzień PZKol.". Pierwsze po wojnie Walne Zebranie P. Z. Kol. w dniach 26 i 27 stycznia 1947, odbywać się będzie jako Jubileuszowe, zaś imprezy sportowe zamieszczono w kalendarzu sezonu 1947.

Dot. wyśc. 19-go. Na dzień 19. 10. 1947 ustalono „Zamknięcie sezonu" we wszystkich Okręgach i Klubach na dystansach dowolnych, jako oficjalne zamknięcie zakreślonego bogatego sezonu 1947.

P. S. Zgodnie z wprowadzonym za granicą zwyczajem kończenia wszystkich wyścigów szosowych na torach kolarskich, Polski Związek Kolarski wprowadza, począwszy od sezonu 1947 zakończenie wyścigów szosowych na torach względnie bieżniach, czy terenach zamkniętych.

Stanisław Cieślak
Sekretarz Generalny P. Z. Kol.

PUWF zabiera się do sportów zimowych

Ostatnio pobyt dyr. PUWF i PW inż. Kuchara wraz z kierownikiem działu WF mgr. Składem przyniósł konkretne ustalenie zasad organizacji ośrodków PUWF i PW dla sportów zimowych. Na terenie naszego województwa powstają dwa takie centra. **W Zakopanem cały nacisk położony będzie na problem szkolenia narciarzy.** Sezon zimowy w granicach od 16 grudnia do 31 marca poświęcony będzie ze strony PWF i PW wyłącznie na kursa unifikacyjne kondycyjne i trenerskie. Pierwszy taki kurs o charakterze unifikacyjnym dla 30 instruktorów odbędzie się w czasie 16—22 XII. W tymże okresie Zakopane będzie miejscem zjazdu inspektorów i referentów WF z całej Polski, którzy zapoznają się tam dokładnie z wydaną ostatnio przez PUWF i PW instrukcją, omawiającą problemy wychowania fizycznego w Polsce.

Główną siedzibą Ośrodka sportów zimowych w Zakopanem będzie **willa „Hrabina"**, kierownikiem zaś jego mianowany już został znany lwowski lekkoatleta i narciarz **mgr. Drużbiak**, inspektor WF w krakowskim Woj. Urzędzie WF PW.

Zaznaczyć trzeba, że wielkiego konkurenta miało Zakopane do ostatniej chwili w modnym obecnie Karpaczu, jednak korzystny wynik rozmów przeprowadzonych z wpływowymi czynnikami Zakopanego przez dyr. Reymana i jego osobista interwencja przeważyły szalę na korzyść starej stolicy zimowej Polski i zadecydowały o utworzeniu tam ośrodka sportów zimowych Nr. 1.

Ośrodkiem Nr. 2 będzie Krynica z głównym, jednakże przeznaczeniem dla szkolenia **hokeistów** i popierania **sportu saneczkowego.** Z narciarzy będą tam mieli „coś do gadania" tylko początkujący na kursach, obsyłanych wyłącznie przez PU WF i PW. Czasokres działalności „szkoleniowej Ośrodka krynickiego, mieszczącego się w pensjonacie „Splendid", przewidziane jest analogicznie, jak dla zakopiańskiego.

Obydwa Ośrodki podlegać będą bezpośrednio Woj. Urzędowi WF i PW w Krakowie, o którego dotychczasowej działalności wyraził się dyr. Kuchar z wysokim uznaniem, szczególnie, jeśli idzie o inwestycje lokalowe. Podobało mu się bardzo współpraca Woj. Urzędu z TS Wisłą nad rozwiązaniem problemu pomieszczenia imprez bokserskich i zapał z jakim pracują nad urządzeniem „Pałacu Bokserskiego" członkowie Zarządu Wisły **dyr. Biliński i Konopek.** Najmilej jednak zaskoczyły dyr. Kuchara wyniki wspólnych wysiłków Studium WF, klubów i młodzieży krakowskiej w pracy nad uruchomieniem hali przy ul. Grzegórzeckiej, które postawił jako wzór tworzenia czegoś z niczego.

J. Rotter

Czy zmierzch zawodowstwa w Anglji

Niejeden z piłkarzy kontynentu zwykł uważeć **Anglję za raj dla piłkarzy.** Dotyczy to zwłaszcza tych dla których piłkarstwo staje się celem samo w sobie, i jako takie ma im zapewnić odpowiednio duże dochody. Ideał swych dążeń upatrują w stosunkach, panujących w Anglji. W samej **Anglji natomiast już od dłuższego czasu dokonuje się powolna ewolucja w ustosunkowaniu się do zawodniczego sportu piłkarskiego.** Czynnikiem, który wywołał rewolucję w pojęciach matadorów sportowych Anglji **były ostatnie wizyty piłkarzy kontynentu.** Wykazały one niezbicie, że **piłkarstwo Anglji znajduje się na równi pochyłej.** Zrozumiała to zdrowo myśląca część działaczy sportowych stawiając sobie pytanie: „Whais wroug wirth our football", czyli innymi słowy co jest powodem obniżenia się poziomu piłkarskiego Anglii. I oto doszli oni do rewelacyjnych wniosków stwierdzając, że jednym z zasadniczych powodów jest **przerost zawodowstwa,** który spowodował fałszywe ustosunkowanie się do sportu piłkarskiego, wskutek czego **czynnik materialny wziął górę nad czynnikiem uczuciowym. Sport stał się rzemiosłem, miast być zaspokojeniem wewnętrznej potrzeby.** Zmaterializowanie sportu piłkarskiego Anglii odzwierciedliło się w fantastycznych **sumach, które kluby są zmuszone płacić za poszczególnych graczy.**

80.000 funtów za drużynv

Dość wspomnieć, że gracze **Newcastle United kosztowali ten klub tylko 80.000 funtów.**

Jednym z najtrzeźwiej myślących działaczy piłkarskich Anglji **Stanley Rous** sekretarz Football Assotiation w rozmowie z przedstawicielem dziennikarzy sportowych stwierdził:

„Nasi gracze grają twardo i wolno, podchodząc do piłkarstwa jako do rzemiosła, w przeciwieństwie do Szwedów czy innych drużyn z kontynentu, dla których spotkanie piłkarskie staje się zaspokojeniem pewnych potrzeb uczuciowych. Oświadczył on, że Anglja to: land of false football values and the overriding profill motive in sport, **kraj źle pojętej istoty piłkarstwa i przerostu względów materialnych w sporcie.** Dołączają się do tego złe, przestarzałe metody treningu i fałszywe, jak wykazały przykłady drużyn kontynentu, zwłaszcza Szwedów **zapatrywanie, że chcąc być dobrym piłkarzem należy wyrzec się wszelkiego stałego zajęcia.** Codzienne ćwiczenia gimnastyczne, techniczne, taktyczne, bilard, kino i gra w karty nie potrafią na dłuższy okres czasu całkowicie wypełnić życia ludzkiego nawet na najbardziej ograniczonym poziomie umysłowym, dlatego też w chwili obecnej **mamy w Anglji do czynienia z połowicznym zawodostwem,** gdyż wielu z pośród graczy w przeciwieństwie do okresu przedwojennego traktuje zarobek płynący z piłki nożnej jako poboczny pracując w różnych zawodach".

Zawodowcy pracują

Jeden z najlepszych graczy **Newcastle, George Brennan (Szkot), którego wartość w funtach wynosi okrągłe 10.000 pracuje jako inżynier na kopalni węgla w Seaton Daleval, obrońca Graham na kopalni w Ashington, podobnie jak i Milburn.** Podobnie wygląda sytuacja i w innych klubach angielskich. Z trzynastu zawodników pierwszej drużyny Sheffield siedmiu pracuje w różnych zawodach. Są wśród nich: górnicy, hutnicy, stolarz, instalator-blacharz i internacjonał **Jimmy Hagan geometra. W drużynie Huddersfield jedynie pięciu graczy jest bez zawodu.** W chwili obecnej coraz więcej **objawia się** wśród zawodowych piłkarzy **Anglji dążność do uzyskania stałego zatrudnienia.** Jest to pierwszy krok jak stwierdzają zgodnie wszyscy trenerzy angielscy z Seymour'em na czele do zaniku zawodostwa. Z chwilą bowiem **gdy zarobki graczy w poszczególnych zawodach będą odpowiednio wysokie zniknie intratność zawodu piłkarskiego.** W związku z sprawą zawodowstwa, która coraz bardziej absorbuje umysły fachowców piłkarskich Anglii, pozostaje również **kwestia podniesienia poziomu piłkarstwa angielskiego.** Jest to kwestja pierwszych następnych lat pracy w klubach angielskich. **Uwaga ich skierowała się przedewszystkiem na szkoły, z których ma wyjść przyszły narybek piłkarski. W szkołach mają być wprowadzone godziny poświęcone nauce gry w piłkę nożną, celem przygotowania kadr juniorów, których zadaniem będzie wznieść piłkę nożną na poziom przedwojenny. Lekcje dane Angilkom przez Francuzów, Rosjan, Szwajcarów i Szwedów były zimnym tuszem na rozpalone głowy zawodowców angielskich, tym więcej, że stoją oni w przededniu spotkania z kontynentem Europy i już obecnie wyłania się problem przyszłej reprezentacji Anglii.** Na podstawie dotychczas wykazanej formy przypuszczalnie wyglądać będzie następująco: bramkarz **Frank Swift** z Manchester City, względnie **Ted Ditchburn** z Spurs, obrona: **Hardwick i Bill Hughes** z Birmingham, pomoc to: **Wright** z Wolves, **Brennan** z Newcastle United i **Burgess** z Spurs — względnie **Tom Jones** z Everton, **Franklin** z Stoke i Irlandczyk **Vernon.** Atak: **Matthews** (Stoke), **Carter** (Derby), **Tom Lawton** (Chelsea), **Doherty** Irlandczyk i **Lidell.**

Zespół ten w spotkaniu z kontynentem stworzonym z pięciu względnie czterech krajów ma zrehabilitować piłkarstwo angielskie za ostatnie porażki z jednej strony, a z drugiej strony wykazać, że Anglia nietylko jest kolebką, ale zarazem twierdzą piłkarstwa światowego.

Grad karnych

Podawaliśmy już w ostatnim numerze o sytuacji w angielskiej lidze piłkarskiej, że dotychczasowy leader **Blackpool** przegrał na własnym boisku z Grimsby Town 2:3 i ustąpić musiał pierwszeństwa **Liverpoolowi. Decydująca bramka** na meczu Blackpool—Grimsby **padła z rzutu karnego.**

W meczu Wolwerhampton—Sheffield United, wygranym przez Wolwes 3:1, **jedyną bramkę dla Sheffieldu zdobył Forbes z rzutu karnego.**

W meczu Arsenal—Leed Unitetd 4:2, długo ważyły się losy spotkania. Rezultat 1:1 trwał do 74 minuty meczu, **dopiero rzut karny, wyegzekwowany przez środkowego napastnika Arsenalu, Rega Lewisa, przyniósł drugą bramkę dla Arsenalu, po której Loggie i Mac Pherson** zdobyli dalsze dwie. Tuż przed końcem zawodów zdobył Aindley drugą bramkę dla Leed.

Strzelcem zwycięskiej bramki na meczu Chelsea—Sunderland 2:1 był **Lawton.**

Stoke City wygrało z **Portsmouthem,** zdobywając bramki przez **Steelleego, Ormstona i Peppita.**

Charlton pokonał wysoko Brenford 4:1, mimo, że ten wystąpił wzmocniony szkockim internasjonałem, **Mac Aulanyem.**

Rzut karny rozstrzygnął również **o wyniku na meczu Bolton Wanderers—Aston Villa;** Aston Villa wyrównała bowiem z jedynastki, strzelonej przez **Dorsetta.**

Dodds, o którym pisaliśmy już poprzednio, że nie chciał wyjść na boisko bez swoich butów, jeszcze bardziej teraz będzie wierzył swoim „zaczarowanym" footbalówkom. Na meczu z Manchester Unitetd zdobył on bowiem obie bramki, uzyskując tym samym **jeden punkt dla Evertonu,** który wywalczył z Manchester wynik 2:2.

WALNE ZGROMADZENIE SEKCJI BOKSERSKIEJ KS GROBLE wybrało nowy zarząd na rok 1946/47 w następującym składzie: Senior i Opiekun: **Lektor Ksawery Pusłowski,** prezes **dr J. Augustynek,** zast. prezesa **dr R. Wagner,** sekretarz **Fr. Mikołajczyk,** kronikarz **M. Surzyn,** skarbnik **W. Mikołajczyk,** gospodarz **J. Znamirowski,** kierownik Sekcji **W. Czuba,** kierownik techniczny **Wł. Wnęk,** członkowie Zarządu **J. Diener, J. Kowal, Tad. Bazior.** Walne Zgromadzenie uchwaliło **podziękować redakcji „Start" za troskę o popularyzację boksu** i prosić o dalsze propagowanie na łamach prasy sportu bokserskiego.

*

KS GROBLE URZĄDZA BEZPŁATNY KURS BOKSERSKI pod fachowym kierownictwem jedynego dypl. instruktora boksu **Wnęka.** Zapisy na kurs w poniedziałki, środy i piątki od godziny 19—20 w sali gimnastycznej Gimn. Nowodworskiego przy pl. Groble

Z dni chwały i klęski

Czytamy karty historii sportu polskiego

12)

Zdobywa ją Ciszewski dochodząc spokojnie do dokładnego podania na kilka kroków przed bramką.

Zwycięstwem tym, które nastąpiło po zdobyciu pucharu Środkowej Europy, wzmocniliśmy bardzo naszą pozycję na międzynarodowej „giełdzie" piłkarskiej Europy i dlatego też wolno było nam w następnym terminie 26 października międzypaństwowych spotkań rozegrać równocześnie dwa mecze, a to przeciw Czechom w Pradze i przeciw Łotyszom w Warszawie.

Polska—Czechosłowacja 1:2 (1:1)

Ostatni ten mecz z cyklu zawodów o puchar Środkowej Europy w niczym nie mógł już zmienić układu u czoła tabeli. Rozegrano go zaś w tak fatalnych warunkach atmosferycznych, które upoważniały w tym dniu do odwołania wszystkich zawodów mistrzowskich w Pradze. O wykazaniu umiejętności piłkarskich na boisku, zamienionym wskutek śnieżno-deszczowej ulewy na jedno wielkie jezioro nie było mowy. — Akcje zależne były od przypadku i... szczęścia, które było po stronie naszego przeciwnika. Wystąpił on do gry w następującym składzie:

Nemec (Sparta), Mares (Victoria Żiżkow), Cyroki (Sparta), dr. Schillinger (D. F. C.), Kladik (V. Żiżkow), König (Slavia), Hruska (V. Żiżkow), Motak (F. K. Kolin), Kanhäuser (D F. C.), Skala (Bohemians), Kranda (Union Żiżkow).

Polska: Fontowicz (Warta), Martyna (Legia), Bułanow (Polonia), Nagraba (Garbarnia), Chruściński (Cracovia), Myslak (Cracovia), Radojewski (Warta), Kisieliński (Wisła), Smoczek (Garbarnia), Staliński (Warta), Sperling (Cracovia).

Mimo

prowadzenia, zdobytego główką przez Kisielińskiego

po centrze Sperlinga drużyna nasza zeszła pokonana z boiska. Nie długo cieszono się bowiem prowadzeniem; w 7 minut później zdobyli Czesi wyrównanie z rzutu wolnego, bitego przez Krandę. Zwycięska bramka dla Czechosłowacji padła

W 5-ej minucie drugiej połowy.

*

Polska—Łotwa 6:0 (3:0)

Składy drużyn:

Polska: Koźmin (Wisła), Konkiewicz (Garbarnia), Gałecki (ŁKS), Szaller (Legia), Wojciechowski (Warta), Kotlarczyk II. (Wisła), Adamek (Wisła), Nawrot (Legia), Malik (Polonia), Ciszewski (Legia), Balcer (Wisła).

Łotwa: Vižla, Laumanis, Gravelis, Berzins, Szabelis, Roze, Blumentals, Priede, Petersons, Dambrevics, Pavlovs.

Serię bramek, których napad polski na tym meczu strzelił pół tuzina rozpoczął Nawrot, strzelając po rzucie rożnym, bitym i wypracowanym przez Balcera nieuchronnie do siatki Łotyszowi. Ten sam gracz zdobył później drugą bramkę dla Polski, po której — w niedługiej chwili podwyższył, wynik Malik główką na 3:0, ustanawiając tym samym rezultat do przerwy.

Po przerwie długi czas napad Polski nie mógł zmusić defenzywy Łotyszów do kapitulacji. Inna rzecz, że drużyna Polska mając zapewnione zwycięstwo nie przywiązywała wielkiej wagi do skuteczności akcji, to też na kwadrans przed końcem zawodów wynik brzmiał nadal 3:0. Dopiero doping widowni zachęcił naszych reprezentantów do końcowego zrywu i w dalszych 15 minutach

strzelono przeciwnikowi trzy bramki

Pierwszą z nich zdobył Nawrot strzelając volejem po centrze Balcera, drugą tenże sam gracz, strzelając ostro pod poprzeczkę po podaniu Adamka, trzecią zaś, a szóstą w rezultacie Balcer po właściwym sobie żywiołowym przeboju.

Imponujące to zwycięstwo poprawiło mocno bilans bramkowy naszej reprezentacji nietylko za rok 1930, ale także i za lata poprzednie.

W roku 1930 na 5 meczów wygraliśmy 3 (z Austrią, Szwecją i Łotwą, a przegraliśmy 2 z Węgrami i Czechosłowacją, uzyskując ogólny stosunek bramek 14:5 na naszą korzyść.

Rok 1931 Polska—Czechosłowacja 0:4 (0:1)

Rok 1931 zaczęliśmy pod **złymi auspicjami. W dniu 15 czerwca w Warszawie** zmierzyła się nasza reprezentacja z reprezentacją Czechosłowacji, złożoną wprawdzie z zawodowców, jednak stanowiącą w danej chwili trzeciorzędny garnitur czeski, gdyż pierwsza narodowa jedynastka Czechosłowacji rozgrywała w tym dniu spotkanie międzypaństwowe przeciw Szwajcarii, a bawiąca na turnieju paryskim Slavia nie dała do żadnej z reprezentacji swoich najlepszych zawodników.

SKŁAD CZECHÓW był więc następujący: Kardos (Bratislava) — **Burger** (Sparta), **Dancsik** (Bratislava) — **Kolenaty** (Bohemians), **Pleticha** (Slavia), **Stepan** (Victoria Žižkov) — **Pelžner** (Cechie-Karlin), **Kloc** (Slavia), **Bara** (Slavia), **Nejedly** (Sparta), **Cipera** (Sparta).

SKŁAD DRUŻYNY POLSKIEJ: **Fontowicz** (Warta) — **Martyna** (Legia), **Bułanow** (Polonia) — **Kotlarczyk II** (Wisła), **Kotlarczyk I** (Wisła), **Szaller** (Legia) — **Szczepaniak** (Polonia), **Nawrot** (Legia), **Smoczek** (Garbarnia), **Pazurek** (Garbarnia), **Bator** (Garbarnia).

Tylko przez 45 minut stanowiła drużyna polska w tym spotkaniu równorzędnego przeciwnika dla Czechów. Lepsza technika, kondycja, start, a przede wszystkim dyspozycja strzałowa Czechów, sprawiły, że po przerwie zdobyli oni znaczną przewagę, zadokumentowaną zresztą trzema zdobytymi w tym okresie gry bramkami. Przed przerwą strzelcem bramki, która padła już w trzeciej minucie gry był **Pelzner** — po przerwie bramki zdobyli: **Bara, Pelzner i Nejedly. Za trzy tygodnie później,** w dniu 5 lipca, rozegrano na dalekiej północy dalszy mecz międzypaństwowy:

Polska—Łotwa 5:0 (4:0)

Smutne doświadczenie z poprzedniego spotkania wyzyskał kapitan związkowy PZPN w tym celu, aby w miejsce kombinowanego zespołu (złożonego z graczy kilku klubów) oprzeć skład **drużyny reprezentacyjnej na piłkarzach krakowskiej Wisły, która wtedy znajdowała się w świetnej formie. Meczu z Łotwą nie wolno było już Polsce przegrać.** Byłaby to kompromitacja, która równałaby się całkowitej utracie naszej międzynarodowej pozycji, wywalczonej tak żmudnie w ciągu lat dziesięciu.

Zdawali sobie z tego sprawę piłkarze nasi, gdy na stadionie ryskim wystąpili w składzie następującym:

Albański (Pogoń Lwów) — **Skrynkowicz** (Wisła), **Bułanow** (Polonia) — **Kotlarczyk II** (Wisła), **Kotlarczyk I** (Wisła), **Makowski** (Wisła) — **Szczepaniak** (Polonia), **Kossok** (Pogoń), **Reyman** (Wisła), **Kisieliński** (Wisła), **Balcer** (Wisła).

SKŁAD ŁOTWY: **Jurgens** (Ryga Wanderers) — **Kondrát** (R. S. C.), **Gravels** (R. S. C.) — **Nowicki** (Ryga Wanderers), **Gromiak** (Olimpia), **Lidman** (R. S. C.) — **Scawin** (Union), **Pride** (R. S. C.), **Osobnikow** (Olimpia), **Neuber** (Union), **Werner** (Ryga Wanderers).

Dwadzieścia minut przeszło doskonały bramkarz łotewski bronił skutecznie swojej bramki przed bombardowaniem napastników polskich, którzy oparci o doskonałą pomoc raz po razu zjawiali się na polu przeciwnika. W dwudziestej pierwszej minucie skapitulował jednak przed celnym strzałem **Kossoka — 6 minut później Kossok** zdobył drugą bramkę dla Polski — dalsze dwie natomiast przed przerwą padły ze strzału **Kisielińskiego,** po doskonałym zagraniu z Reymanem i Balcerem.

Po przerwie bramkarz łotewski spisywał się również znakomicie i jemu mają Łotysze do zawdzięczenia „niską" stosunkowo przewagę.

Jedyną bramkę po przerwie zdobył środkowy napastnik naszej reprezentacji, **Reyman.**

Polska—Rumunia 2:3 (0:2)

Trzeci z kolei w 1931 roku (24. VIII.) mecz naszej reprezentacji przyniósł znów przykrą przegraną z przeciwnikiem, który nie potrafił dotąd pokonać Polski u siebie. Przegrana ta nie była zasłużoną, a o wyraźnym pechu drużyny polskiej świadczy fakt, że Polacy mieli znaczną przewagę po przerwie, lecz w tym okresie Rumuni oddali jeden celny strzał na naszą bramkę i z niego właśnie padła zwycięska dla **nich** bramka.

ciąg dalszy nastąpi.

Krak. Okr. Zw. Hokeja na lodzie

KOMUNIKAT Nr 3

I. Kursy sędziowskie: W dniu 3 grudnia 1946 rozpoczną się kursy sędziowskie dla sędziów i kandydatów, zorganizowane przez tut. Okręgowy Związek Hokeja na Lodzie. Kursy odbywać się będą w lokalu KOZPN przy ulicy Basztowej Nr. 5. Początek godz. 19-ta.

Przypomina się klubom treść okólnika PZHL Nr. 3, który między innymi nakłada na Kluby obowiązek obsady tych kursów przez dwóch członków Klubu. Ze względu na zmienione przepisy gry uczestnictwo sędziów hokejowych w tych kursach jest konieczne.

II. Mistrzostwa Okręgu Klasy A. Mistrzostwa okręgowe w kl. A odbędą **w jednej rundzie w Krynicy w dniach 28. i 29. XII. br.** Udział w tych mistrzostwach biorą według nadesłanych zgłoszeń **drużyny KS Cracovia I B, KTH Krynica, TS, Wisła** oraz **zwycięzca spotkania eliminacyjnego, rozegranego w dniu 27. XII. b. r. w Krynicy między mistrzem kl. B na rok 1946 a drużyną RKS Legia, Kraków.** Organizacją mistrzostw zajmie się z polecenia KOZHL Krynickie Towarzystwo Hokejowe z tym, że drużyny biorące dział w mistrzostwach A klasy będą korzystały z bezpłatnego przejazdu i utrzymania w Krynicy przez czas trwania mistrzostw. Dzień i godzina wyjazdu do Krynicy zostaną podane zainteresowanym Klubom do wiadomości przez KOZHL w odpowiednim czasie.

III. W mistrzostwach kl. B Okręgu Krakowskiego na r. 1946 biorą udział drużyny **HKS „Czuwaj"** Przemyśl, oraz **TS Wisła Oddział Zakopane,** które rozegrają zawody o mistrzostwo w Krynicy w dniu 27 grudnia 1946 o godzinie 10 przed południem. Zwycięzca tych zawodów rozegra w tym samym dniu wieczorem o godz. 20-tej zawody o wejście do klasy A z drużyną **RKS Legia** Kraków. Organizacją tych zawodów zajmie się Krynickie Towarzystwo Hokejowe, z tym, iż dochód z tych zawodów, po potrąceniu kosztów urządzenia przypada drużynom biorącym udział. Koszty przejazdu oraz utrzymania pokrywają drużyny z własnych funduszów.

IV. Organizacja mistrzostw. Szczegóły dotyczące mistrzostw tak kl. A jak i kl. B (koszty noclegu, utrzymania, przejazdów oraz czasu przejazdów itp.) zostaną podane zainteresowanym Klubom najdalej do dnia 17 grudnia br. Wpisowe do mistrzostw w kwocie zł 500.— należy wpłaci w powyższym terminie na konto Nr. 3015 w KKO powiatu krakowskiego w Krakowie, ul. Pijarska Nr. 1.

Ze względu na zmienność aury, uprasza się Kluby wymienione w tym komunikacie o podanie adresu względnie telefonu, pod którym o każdej porze dnia możliwem by było zawiadomienie o ewentualnym przełożeniu terminu zawodów.

V. Zgłoszenia zawodników. Ze względu na zbliżające się mistrzostwa przypomina się obowiązek Klubów przesyłanie zgłoszeń wprost do PZHL. O ile Okręg nie otrzyma potwierdzenia zawodnika z PZHL przed rozpoczęciem mistrzostw, dany zawodnik nie będzie mógł brać udziału w mistrzostwach.

*

Najbliższe posiedzenie Zarządu KOZHL odbędzie się w piątek dnia 6 grudnia br. o godz. 18-tej w lokalu KOZPN przy ul. Basztowej 6.

Wysiłek, za który należy się uznanie

Zarządy Pol. Tow. Gimn. „Sokół" i Klubu Sportowego Korona odbudowały — wspólnym wysiłkiem — **zrujnowany gmach Sokoła Podgórskiego i oddają tym samym sportowcom krakowskim jeszcze jedną salę do ćwiczeń gimnastycznych** i do przeprowadzenia racjonalnej zaprawy zimowej.

Jeśli się zważy, że **sala** Sokoła Podgórskiego **jest jedyną, znajdującą się na prawym brzegu Wisły** i że tam mieszka bardzo wielu sportowców, zrzeszonych w klubach takch jak: **Korona, Podgórze, Łagiewianka, Borek, Wolania, Prokocim, Bieżanowianka itd.** — wówczas dopiero w pełni doceni się znaczenie tego wspólnego wysiłku zarządu P. T. G. „Sokół" i K. S. Korona

Nie wątpimy, że zainteresowane kluby, które dotąd musiały wysyłać swych zawodników aż do centrum miasta, narażając ich na dużą stratę czasu i ew. koszta komunikacji, zechcą niezwłocznie ustalić dla siebie terminy ćwiczeń na sali Sokoła Podgórskiego, porozumiewając się z sekretariatem

przy ul. Parkowej 9, m. 2

(tel. 500-49)

gdzie również będzie można omówić warunki **współpracy z instruktorem** (zależnie od życzenia).

Doroczne Walne Zgromadzenie Klubu Sportowego „Korona"

Walne Zgromadzenie KS „Korona" odbędzie się w niedzielę dnia 15 grudnia 1946 r. w lokalu własnym przy ul. Sokolskiej 17 (Sokół) z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie oraz wybór Przewodniczącego. 2) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia. 3) Sprawozdanie z działalności Zarządu. 4) Sprawozdanie skarbnika. 5) Sprawozdanie Przewodn. Komisji Rewizyjnej i postawienie wniosku o udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi. 6) Dyskusja nad sprawozdaniami. 7) Udzielenie absolutorium. 8) Wybór nowego Zarządu. 9) Wnioski i interpelacje.

Początek o godz. 9,30 w pierwszym terminie.

Wisła na lodzie

Dotychczas zimową porą zwykliśmy w Krakowie widywać lód na Wiśle. Obecnej jednak zimy częściej widzianym będzie zjawisko odwrotne: **Wisła na lodzie.** Nie ta Wisła szara, wlokąca się leniwo i bezszelestnie, ale **Wisła czerwono-granatowo-biała, śmigająca wartko w poszumie łyżew i burzy oklasków.**

Taką Wisłę obiecuje nam w tym roku Zarząd Sekcji hokejowej z **Voigtem** i **Lachcikiem** jako kierownikami, sekretarzem **Dziubińskim** i skarbnikiem **mgr. Przewiendą** na czele.

Młoda bowiem sekcja hokejowa TS Wisła, którą już w tamtym sezonie bywalcy sportowi Krakowa mieli okazję oglądać na lodzie, doznała teraz tak **wybitnego wzmocnienia składu,** że myśli o znalezieniu się nawet **w finale mistrzostw Polski.** Że nie jest to marzenie niepoważne, o tym świadczą poważne nazwiska zawodników, poważnie potraktowane przygotowania i poważna „firma" Rady Seniorów, której młodzieńczy zapał kontrastuje jaskrawo z jej nazwą. Firmują zatem śmiałe „zamierzenia Sekcji — istne „zamki na lodzie" — nominalnie i co ważniejsza (niestety taki już ten świat jest zmaterializowany) finansowo działacze tacy, jak prezes TS Wisła, dr **Orzelski,** wiceprezesi: **Britow** i **Dyras,** dyr. **Czernecki,** dyr. **Chojnacki,** prok. **Czadowski,** dyr. **Golda,** dyr. **Wrona, Merklinger, Stopa, dr Leńko,** mec. **Kossek,** prof. **Korosadowicz.** Oni to dali podstawy pod istnienie i rozwój równie kosztownego jak pięknego sportu.

Zebrany bowiem przez Radę fundusz **w kwocie 120.000 zł.** i osobiste zabiegi dyr. Britowa, Lachcika i mgr Przewiendy umożliwiły zakupno zupełnie nowego sprzętu i kostiumów dla 15 zawodników — wyposażenia przedstawiającego już dziś wartość 5-ciokrotną.

Mając więc takie moralno-materialne oparcie, opracował Zarząd Sekcji dokładny plan pracy. Sprawa zasadnicza — posiadanie własnego lodowiska — utknęła na drobnym na pozór braku. Okazuje się, że nie wystarczy mieć doskonały plac w centrum miasta, jakim jest dziedziniec koszar M. O. przy ul. Rajskiej, dokładnie opracowane plany i kosztorysy, ale potrzebne są również... **żarówki.** A tych na razie nie ma, **koszt zaś zaprowadzenia lamp łukowych przekracza mimo wszystko możliwości Wisły.** Również nie będzie realizowana — bo są widoki na lód sztuczny w Krakowie już w roku przyszłym — myśl urządzenia sztucznego lodowiska „po domowemu" czyli **na wzór kanadyjski.** Kanada bowiem, o klimacie podobnym naszemu, przedłuża tanio a skutecznie egzystencję swych lodowisk jeszcze zwykle o dwa miesiące ponad sezon właściwy. Mianowicie tafla lodu znajduje się jakby w lodowni, którą tworzy olbrzymi barak o drewnianych, wypełnionych trociną ścianach. W dzień barak jest zamknięty i izoluje lód od promieni słonecznych, na noc zaś otwiera się liczne jego drzwi, a że barak taki budowany jest z zasady na wzniesieniach, więc wiatr hula po nim swobodnie i nawet lekki przymrozek nocny ścina taflę „na beton".

Ponieważ jednak na jeden tylko sezon nie opłaca się już urządzać takiego lodowiska, więc Sekcja weszła w porozumienie z Komitetem Odbudowy Stadionu Cracovii i za każdorazową opłatą 12.000 zł. za mecz **wynajmować będzie tor hokejowy Cracovii.**

Kalendarzyk Sekcji

Wszystkie zaś stojące do dyspozycji fundusze użyte będą na racjonalny trening i na wyjazdy: krajowe po sukcesy, zagraniczne po naukę. Po przeprowadzanej więc obecnie intensywnej zaprawie suchej na boisku Wisły, zawodnicy pierwszej drużyny udają się na obóz do Krynicy w dniach od 10. XII.—24. XII.

Po Świętach nastąpi zakontraktowany już na 28 i 29 grudnia wyjazd do Łodzi na mecz z ŁKS-em i reprezentacją Łodzi. O ile Cracovia nie weźmie, ze względu na projektowane tournée po Czechosłowacji, udziału w tradycyjnym Noworocznym turnieju krynickim, w dniach 1—4 stycznia, to miejsce jej obsadzi Wisła. Następne dni, tj. 5 i 6 zarezerwowane są już przez PZHL na zakopiański turniej hokejowy, odbywający się w ramach zakończenia Roku jubileuszowego TS Wisła. Weźmie w nim udział Wisła krakowska, zakopiańska, nowotarska i Piast z Cieszyna względnie Siemianowiczanka. W międzyczasie zaś, gdy Wisła w Krakowie stanie pod lodem — ruszy się tam „Wisła" na lodzie... o mistrzostwo! Na taki właśnie „zbieg sytuacji" czyha sekcja hokejowa Wisły, chcąc za wszelką cenę bezpośrednio sportowemu Krakowowi zaprezentować swoich asów. No i kogo — zapytają z przekąsem dufni kibice Cracovii, no i kogo — nadstawiają fanatycy czerwonych barw, czerwone niemniej z ciekawości uszy.

Asy atutowe

Wyrozumiały na ludzkie słabości, uchylać zacznę po trochu rąbka tajemnicy. A więc w pierwszym rzędzie wymienię niespodziankę największego kalibru, w postaci akcesu do wiślanej sekcji jednego z najlepszych hokeistów Polski, wielokrotnego reprezentanta barw narodowych i uczestnika kilku Olimpiad, obrońcę Lechii lwowskiej, **Kazimierza Sokołowskiego.** „No, no — cmokną z uznaniem znawcy hokeja, dotarłszy wreszcie do pierwszego nazwiska — a dalej?". — Dalej idzie „lwowski Wołkowski", uznany przez fachowców w 1939 r. za największy talent, jaki ukazał się w polskim hokeju lodowym, napastnik o wspaniałej technice i szybkości, czołowy gracz Pogoni lwowskiej, **Mieczysław Palus.** Wielkim też wzmocnieniem okaże się na pewno druga młoda gwiazda „ze Wschodu", Lwowianin **Cieślewicz,** również były zawodnik Pogoni, „odkryty" przez znanego hokeistę i obecnie kapitana sportowego Sekcji, inż. **Jasińskiego.** Z Pogoniarzy lwowskich zasilili Wisłę równie dobry hokeista jak i lekkoatleta, **Korzeniowski.** W bramce zaprezentuje się Krakowianinom krynicki talent wojenny, wyłoniony z tłumu młodocianych adeptów hokeja przez mieszkającego podczas wojny w Krynicy, inż. Jasińskiego.

Do tych wszystkich zawodników, potwierdzonych już przez PZHL dla TS Wisła, dojdzie jeszcze jeden as, który ze strefy amerykańskiej w najbliższym czasie powróci do kraju, stały reprezentant Polski i Lwowa, **Jasiński I.**

Na razie jednak ostateczny skład drużyny krakowskiej Wisły przedstawia się następująco: bramkarze: **Kardasz, por. Przewienda II** (bramkarz piłkarski AKS-u); **obrońcy: Sokołowski, Bałaj, Korzeniowski, Peter; napastnicy: inż. Jasiński II, Palus, Kolasa, Cieślewicz, Kowalski, Migacz, mgr Przewienda I, Dziubiński, Wolny, Cisowski, Gracz.**

Oda do młodości

„Uśmiechnie się może złośliwie jakiś innobarwny kibic klubowy, słysząc ten konglomerat nazwisk i pierwotnej przynależności obecnych filarów Wisły" — zaznacza przewidująco mój informator, mgr Przewienda, główny manager Sekcji.

„Powiem więc tylko, że przykład idzie z góry, **nieraz nawet od mistrza Polski**. My przykład ten naśladować chcemy w pewnej tylko mierze, gdyż zgrupowanie obcych, a właściwie bezdomnych obecnie, lwowskich zawodników i ich sukcesy w naszych barwach traktujemy jedynie jako środek do celu. **Celem tym jest wzbudzenie u młodych Wiślaków zainteresowania się pięknym sportem hokejowym i pokazanie im bezpośrednio w naszym klubie najlepszych wzorów. Toteż mimo, że poza Sokołowskim i Korzeniowskim, pozostali zawodnicy liczą przeciętnie poniżej 22 lat, i rokują długie jeszcze lata dobrej gry, my oglądamy się już za młodszymi. Ponad 25 juniorów trenuje już oddawna pod kierunkiem Sokołowskiego, referenta wyszkoleniowego naszej Sekcji, którego nadzwyczaj wysoki poziom fachowy i kultura osobista gwarantują doskonałe rezultaty.** Z najlepszą więc myślą zgłaszamy drużynę juniorów do rozgrywek o Puchar Młodych z finałem w Krynicy. Zarząd Sekcji nie kryje się zupełnie z tym, że cieszyłoby go o wiele więcej zdobycie tego Pucharu niż nawet uzyskanie zaszczytnego tytułu hokejowego mistrza Polski w klasie A. Nawiasem mówiąc i jedno i drugie leży w naszych możliwościach, element bowiem, który skupił się przy Wiśle jest inteligentny, żżyty, ambitny i zgrany. Odnośnie starszych o jednolitości obecnego zespołu Wisły świadczy najdobitniej chyba to, że jeszcze w roku ubiegłym występował on we Lwowie pod nazwą „Dynamo" i osiągał w spotkaniach z drużynami sowieckimi zwycięstwa, przeważnie dwucyfrowe, wykazując doskonałą formę. Forma ta zapowiada się tego roku jeszcze lepiej wobec uzyskania troskliwej opieki TS Wisła i... wobec faktu, że wszystkie nasze żony zapowiedziały osobistą kontrolę treningów krynickich i wyjazdów turniejowych" — kończy z westchnieniem mgr Przewienda.

Mgr Jan Rotter

Wisła na wodzie

BBTS (Bielsko)-Wisła 97:81

Zwycięstwo pływaków bielskich z Wisłą po zażartej walce.

Wynik spotkania ważył się do samego końca zawodów i dopiero ostatnie biegi zadecydowały o zwycięstwie BBTS. Poziom zawodów wysoki i osiągnięto kilka b. dobrych wyników. W biegu 200 mtr. stylem klasycznym panów, Kowalski z Wisły osiągnął trzeci czas w Polsce, płynąc wspaniale. Także juniorzy udowodnili, że trenują intensywnie, poprawiając swoje wyniki życiowe. Junior Ciężki z Wisły osiągnął b. dobry czas w biegu 100 mtr. stylem dowolnym 1,18.9, kwalifikując się do I-ej klasy. Biegi sztafetowe były zażarte i przysporzyły licznie zgromadzonej publiczności sporo emocji. Organizacja b. sprawna spoczywała w rękach TS Wisły. Widzów około 1.000.

Wyniki biegów.

100 mtr. stylem dowolnym: 1) Dzien (B) 1,10, 2) Kekus I. (W) 1,10.4, 3) Malczyk (B) 1,23.3, 4) Kasprzyk (W) 1,23.5.

100 mtr. stylem klasycznym pań: 1) **Bielechata** (B) 1,52.3, 2) Blemowa (B) 1,52.9, 3) Górska (W) 1,55.5.

100 mtr. stylem grzbietowym chłopców: 1) Blem (B) 1,44.4, 2) Kekus II. (W) 1,49.3, 3) Wiśniewski (B) 1,52.5, 4) Puzma II. (W) 1,52.6.

200 mtr. st. klasycznym panów: 1) **Kowalski** (W) 3,07.8 (trzeci czas w Polsce), 2) Los (W) 3,36.8, 3) Porębski (B) 3,37, 4) Krupski (B) 3,81.1.

100 mtr. grzbietowym panów: 1) **Kekus I. (W)** 1,30.5, 2) SU (W) 1,34.7, 3) Płaczek (B) 1,43, 4) Bukietyński (B) 1,44.2.

Sztafeta 5×50 chłopców: 1) **BBTS 3,04,** 2) Wisła 3,07.

50 mtr. stylem grzbietowym pań: 1) **Szymkowa** (B) 0,49.3, 2) Górska (W) 0,52.1, 3) Kuen (W) 0,53.2, 4) Wojewodzik (B) 0,53.8.

100 mtr. st. dowolnym chłopców: 1) **Ciężki** (W) 1,18.9, 2) Gwozdz (B) 1,25.3, 3) Kekus I. (W) 1,27.6, 4) Wiśniewski (B) 1,39.

Sztafeta 3×100 stylem zmiennym panów: 1) **Wisła 4,16** (Kekus I, Kowalski, Ciężki), 2) BBTS 4,25, 3) Wisła II. 4,36, 4) BBTS II. 5,53.8.

Sztafeta 3×50 stylem zmiennym pań: 1) **BBTS 2,24.9** (Szymik, Bielachata i Wojewodzik), 2) Wisła 2,28.

Sztafeta 3×50 stylem zmiennym juniorów: 1) **BBTS 2,05** (Blem, Kłos i Lem), 2) Wisła 2,15.

5×50 stylem dowolnym pannów: 1) **BBTS** 2,53.2 (Dzien, Blem, Romer, Bukietyński i Malczyk), 2) Wisła 2,53.4.

Sztafeta 5×50 stylem dowolnym pań: 1) **BBTS** 4,05.8 (Wojewodzik, Bielechata, Blem, Szymik i Grumikówna), 2) Wisła 4,06.

Spotkanie piłki wodnej zakończyło się wynikiem nie rozstrzygniętym 1:1.

Voleyball staje się modny

Sala YMCA w Krakowie okazuje się **już zbyt** mała, aby pomieścić wszystkich chętnych oglądania rozgrywek mistrzowskich **voleyballu.** Dla jeszcze „nieuświadomionych" zaznaczyć muszę, że nie jest to żaden nowy sport lecz tylko właściwa, ogólno światowa nazwa „siatkówki"— co zresztą w poprzednim numerze Startu obszernie omawialiśmy. Okazuje się więc, że tylko brak odpowiedniej propagandy powodował dotychczasowe pozostawanie tego sportu w cieniu, gdyż zwolna przekonują się wszyscy, że zawody voleyballowe dają **nie mniejszy**—niż inne—**dreszczyk emocji** i nawet wysokie (dla studentów stanowczo za wysokie) ceny biletów nie odstraszyły zwolenników wszelkich przejawów sportu od kilkugodzinnego oglądania dziesięciu dzisiejszych spotkań.

Na pierwszy ogień poszły panie, których poziom gry poprawia się stale. Jedno zwycięstwo i jedną porażkę poniosły akademiczki: z **Olszą 2:0** (15:11, 15:7), z **Wisłą 0:2** (9:15, 5:15). To drugie spotkanie stało na najwyższym, z dotychczasowych, poziomie i wykazało dobrą grę najlepszych dziś w Krakowie zespołów kobiecych, które wystąpiły w składzie: **Wisła:** Ditkowska, Legutko, Gronusiowa, Jelonkówna, Tomaszkówna, Woźniczkowa. **AZS:** Pudłówna, Cepurska, Niewiarowska, Górska, Mamińska, Maziówna. Dwa pozostałe mecze przyniosły dwie porażki, coraz lepiej jednak grającej, Olszy: z **Beskidem 1:2** (15:11, 14:16, 7:15) i z **Cracovią 1:2** (13:15, 15:8, 15:5). W Beskidzie zagrała dobrze **Chrapkiewicz,** w Cracovii **Borowska,** w Olszy **Popłatkówna** i **Grabowska.**

W ten sposób ukończono **pierwszą rundę voleyballu pań,** a układ sił odzwierciedli najlepiej poniższa tabela:

	Gier	Pkt.	Setów
1. Wisła	6	6	12:0
2. AZS	5	3	6:5
3. Cracovia	6	3	6:8
4. Beskid	3	2	4:3
5. Halniak	4	2	4:4
6. Społem	4	1	3:6
7. Olsza	6	1	4:11

Rozgrywki panów dały wyniki decydujące o układzie trzech pierwszych miejsc w tabeli. O trzeciej lokacie stanowił mecz **HKS—Cracovia.** Harcerze, nie mogąc otrząsnąć się jeszcze ze wspomnień „Andrzejkowych", oddali lekko pierwszego seta **3:15.** W drugim i trzecim nie wypuścili jednakże inicjatywy z rąk (dosłownie) i chociaż z trudem ale **wygrali 15:12, 15:11.**

AZS męski śmiało może wczorajszy dzień zaliczyć do cyklu „czarnych", przegrawszy bowiem oba spotkania, utracił duży procent szans na mistrzostwo. Pierwsze „nieszczęście" spowodowała dobrze i ze sercem grająca **Wisła.** W początkowym secie zwycięzcy nie oddają prowadzenia ani na moment i uzyskują wynik **15:12.** W drugim akademicy zbierają wszystkie siły, uzyskują przewagę (5:1), chwilową ją tracą (7:9), by wreszcie wygrać **15:10.** To jednak był kres ich możliwości, gdyż **Wisła** w doskonałej formie prowadzi przez cały decydujący trzeci set i zwyczajowa już końcowa **„bomba" Arleta ustala wynik na 15:8 dla Wisły.** Mistrz okręgu nie wykazał — może poza zbyt sztywnym Dözse — słabych punktów, a niespodziewanie dobrze i skutecznie zagrał młody jego ścinacz **Janicki.** W **AZS-ie** stare grzechy: brak zgrania, co powoduje utratę dziecinnie łatwych piłek, i zbyt częste momenty załamywania się drużyny. Wszyscy mieli chwile lepsze i słabsze, słabych jednak najwięcej miał Wołowiec. Ta nierówna gra i zmęczenie ciężkim meczem z Wisłą spowodowały, że w ostatnim spotkaniu dnia z **Olszą akademicy** nie potrafili nawiązać walki i „spłynęli" w dwóch setach **15:10 i 15:8.** Tak wyraźne zwycięstwo uzyskała **Olsza** bez specjalnego wysiłku, przedstawia bowiem w obecnej chwili najlepszy zespół Krakowa. **Klein, Ziemba, Kantorek, Grabowski, Buczyński i Stankiewicz** to sześciu ścinaczy i sześciu wystawiaczy zarazem, a więc zbliżenie się do ideału drużyny voleyballa, jaki roku zeszłego zaprezentowała w Krakowie Sparta praska. Drużyna kolejowa jest najpewniejszym kandydatem na mistrza, o ile tylko uwzględniony będzie jej protest, domagający się powtórzenia pierwszych dwóch meczów, zweryfikowanych pierwotnie jako walkower na niekorzyść **Olszy.** Ponieważ kwestia ta nie jest jeszcze ostatecznie zadecydowana, więc podajemy **tabelę pierwszej rundy mistrzostw** tak, jak narazie została ustalona.

	Gier	Pkt.	Setów
1. Wisła	6	5	11:5
2. AZS	6	4	9:5
3. Olsza	6	4	8:6
4. HKS	6	3	8:7
5. Krowodrza	6	3	6:6
6. Cracovia	6	2	6:7

Bogaty sezon piłki ręcznej oprócz powyższych spotkań mistrzowskich przyniósł jeszcze i trzy **towarzyskie.** W voleyballu pań **AZS** pokonał **Cracovię 2:0 (15:6, 15:1).** Oprócz tego Kraków gościł drużyny piłki ręcznej panów **SKS Społem z Radomia,** którzy rozegrali ze **Społem Kraków** zawody voleyballowe z wynikiem **2:1 (15:3, 4:15, 15.4)** dla Krakowa i mecz basketballa (koszykówki) wygrywając go **49:21 (31:15).**

J. Rotter

Wydawca: R.S.K.O. Redaguje Komitet. Redaktor naczelny: Maksymilian Statter. Adres redakcji: Basztowa 15. Tel. 552-97. Drukarnia I. pod Zarządem Państwowym, Kraków, Wielopole 1. M—15099